

Sygn. akt II K 533/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Wołominie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Olszewska

Protokolant: Ewelina Zaremba, Rafał Kawałowski,

po rozpoznaniu w dniach: 19 września 2017 r. i 18 stycznia 2018 r. sprawy **H. C.**, ur. (...) w S., syna H. i A., oskarżonego o to, że w okresie czasu od nieustalonego dnia, nie wcześniej niż od 2005 roku do dnia 12 stycznia 2017 r. w miejscowości Z., ul. (...), pow. (...) dokonał kradzieży energii elektrycznej na szkodę (...) S.A. Oddział (...) w ten sposób, iż działając zewnętrznym polem magnetycznym na licznik pomiarowo – rozliczeniowy energii elektrycznej dokonał jego rozmagnesowania w skutek czego wskazywał nieprawidłowe dane rozliczeniowe co spowodowało straty w kwocie nie mniej niż 1 zł, tj. o czyn z at. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 5 k.k.

I. oskarżonego H. C. niewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego H. C. tytułem zwrotu kosztów ustanowienia obrońcy kwotę 619,92 złotych (sześćset dziewiętnaście złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze);

III. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. orzeka, że koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt: II K 533/17

UZASADNIENIE

H. C. został oskarżony o to, że w okresie czasu od nieustalonego dnia, nie wcześniej niż od 2005 roku do dnia 12 stycznia 2017 r. w miejscowości Z., ul. (...), pow. (...) dokonał kradzieży energii elektrycznej na szkodę (...) S.A. Oddział (...) w ten sposób, iż działając zewnętrznym polem magnetycznym na licznik pomiarowo – rozliczeniowy energii elektrycznej dokonał jego rozmagnesowania w skutek czego wskazywał nieprawidłowe dane rozliczeniowe co spowodowało straty w kwocie nie mniej niż 1 zł, tj. o czyn z at. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 5 k.k.

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy i ujawnionego w toku rozprawy głównej sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2005 r. na nieruchomości należącej do H. C., położonej w Z. przy ul. (...) zamontowany został licznik energii elektrycznej, pochodzący z 1989 r. po regeneracji. Licznik ten znajdował się we wnęce ściennej, we wnętrzu domu na klatce schodowej. W tym czasie ilość urządzeń elektrycznych oraz ilość osób zamieszkujących na nieruchomości nie zmieniała się w istotny sposób. Do 2016 r. oskarżony znajdował się w dobrej sytuacji materialnej dlatego też nie zwracał uwagi na wysokość rachunków za energię elektryczną, natomiast gdy jego sytuacja materialna pogorszyła się zainteresował się wysokością tych rachunków i po rozpytaniu sąsiadów zdecydował zgłosić do (...) S.A. reklamację, ponosząc, iż jego zdaniem licznik wykazuje nadmierne zużycie energii. Na skutek tego zgłoszenia w dniu 12 stycznia 2017 r. przedstawiciele (...) S.A. Oddział (...) i M. P. przeprowadzili kontrolę układu pomiarowo rozliczeniowego (licznika poboru energii elektrycznej) na nieruchomości położonej pod adresem przy ul. (...) w Z.. Podczas owej kontroli ww. stwierdzili, iż przedmiotowy, zaplombowany układ pomiarowo – rozliczeniowy działa nieprawidłowo, w związku z czym zdemontowali owy licznik i zamontowali nowy oraz spisali protokół kontroli nr (...) z dnia 12 stycznia 2017 r., zaś zdemontowany licznik oddany został do badania laboratoryjnego, podczas którego stwierdzono działanie na licznik zewnętrznym polem magnetycznym.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego H. C. (k. 37, k. 83 - 83v.), zeznań świadków: M. P. (k. 20, k. 84), A. S. (k. 147v. - 148), protokołu kontroli (k. 2), protokołu nr (...) z ekspertyzy licznika energii elektrycznej (k. 3-4) oraz zostawienia zużycia energii elektrycznej, które zostało zarejestrowane przez układ pomiarowo – rozliczeniowy (licznik) nr (...), zainstalowany w punkcie poboru energii elektrycznej pod adresem w Z. przy ul. (...) (k. 123 - 126).

Oskarżony H. C. zarówno na etapie postępowania przygotowawczego (k. 37), jak też w toku rozprawy głównej nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Składał obszernie wyjaśnienia, szczegółowo opisując wszelkie okoliczności związane z zamontowaniem przedmiotowego licznika, jego użytkowaniem, jak i kontrolą dokonaną w dniu 12 stycznia 2017 r. Wyjaśnił, że w poprzednich latach nie zwracał uwagi na wysokość rachunków za energię elektryczną ponieważ prowadzone przez niego firmy dobrze prosperowały i był w dobrej kondycji finansowej. W 2016 r., kiedy jego sytuacja materialna pogorszyła się zaczął interesować się wysokością tych rachunków i po rozpytaniu sąsiadów odnośnie ich rozliczeń zdecydował się złożyć reklamację. Wskazał, że przed wymianą licznika w dniu 12 stycznia 2017 r. rachunki za energię wynosiły ok 500 – 700 zł, zaś obecnie wynoszą 190 – 250 zł (k. 83 - 84). Oskarżony wyjaśnił, że w jego domu użytkowane są co do zasady takie same sprzęty oraz, że mieszka z synem, jego żoną i ich synami, przy czym do 2013 r. mieszkał również z żoną (85v.).

Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę. Są spójne, logiczne, rzeczowe i konsekwentne. Wyjaśnień tych nie negują żadne zgromadzone w tej sprawie dowody, również w postaci zeznań świadków i sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności, dla których mógłby zakwestionować wiarygodność składanych przez oskarżonego wyjaśnień.

Jako wiarygodne i rzeczowe sąd uznał zeznania świadka M. P.. Świadek ten potwierdził kontrolę dokonaną w dniu 12 stycznia 2017 r. i opisał na czym polegało nieprawidłowe działanie przedmiotowego licznika. Dodał, że poinformował oskarżonego o nieprawidłowościach oraz ich prawdopodobnej przyczynie, tj., „że jest możliwość, że jeśli ktoś bardzo silnym polem magnetycznym przebywał przy liczniku to licznik w ten sposób mógł się uszkodzić” (k. 84). Świadek bardzo szczegółowo opisał działanie licznika, wymienił przykłady sytuacji w jakich może dojść do uszkodzenia takiego licznika, jak wygląda procedura związana z jego wymianą. Z racji wieloletniego wykonywania zawodu kontrolera układów pomiarowych zatrudnionego w (...) S.A. świadek ten niewątpliwie dysponuje bardzo dużą wiedzą w zakresie funkcjonowania liczników energii elektrycznej oraz bogatym doświadczeniem zawodowym. Jest osobą zupełnie obcą dla oskarżonego a jego związek z niniejszą sprawą wynika jedynie z racji wykonywania przez niego obowiązków służbowych, zatem bez wątplenia złożone przez niego zeznania są obiektywne.

Waloru wiarygodności sąd nie odmówił również zeznaniom świadka A. S. (k. 148 – 148v.), który jest biegłym sądowym z zakresu badań liczników energii elektrycznej i wykonywał, na zlecenie (...) S.A., badanie przedmiotowego licznika. Świadek opisał szczegółowo stan licznika zdemontowanego w miejscu zamieszkania oskarżonego, działania, których następstwem jest rozmagnesowanie licznika i funkcjonowanie licznika po rozmagnesowaniu. Relacja tego świadka jest jasna i rzeczowa oraz niewątpliwie obiektywna, przy czym nie zaistniały żadne okoliczności, dla których można by zakwestionować jego wnioski.

Jako wiarygodny i istotny w przedmiotowej sprawie sąd uznał dokument złożony przez (...) S.A. w postaci zestawienia zużycia energii elektrycznej, które zostało zarejestrowane przez układ pomiarowo – rozliczeniowy (licznik) nr (...), zainstalowany w punkcie poboru energii elektrycznej pod adresem w Z. przy ul. (...) (k. 123 - 126). Zestawienie to wskazuje zużycie energii elektrycznej od daty zamontowania fernalnego licznika w 2005 r. do czasu jego zdemontowania w styczniu 2017 r.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównej bezsprzecznie wskazuje, że w licznik energii elektrycznej zdemontowany w dniu 12 stycznia 2017 r. na nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...), należącej do H. C. był rozmagnesowany i nie działał prawidłowo. Zgromadzony jednak w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że oskarżony H. C. dopuścił się przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 5 k.k.

Przepis art. 278 § 1 k.k. stanowi, że kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Z kolei zgodnie z § 5 tego przepisu przepisy § 1, 3 i 4 stosuje się odpowiednio do kradzieży energii lub karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego. Jak stwierdził SN, "istota przestępstwa kradzieży energii elektrycznej polega na korzystaniu z tej energii z pominięciem przyjmowanego w stosunkach danego rodzaju sposobu uzyskania lub korzystania z energii" (wyr. SN z 25.9.2012 r., IV KK 167/12, Prok. i Pr. – wkł. 2013, Nr 2, poz. 2). Dlatego przyjmuje się, że kradzież energii polega na bezprawnym uzyskaniu dostępu do źródła energii i korzystaniu z niej bez odpowiedniej umowy (post. SN z 1.9.2010 r., IV KK 73/10, OSNKW 2010, Nr 10, poz. 93) albo nawet wyłącznie na bezumownym korzystaniu z energii, do której bezprawny dostęp został uzyskany wcześniej przez inną osobę (wyr. SN z 25.9.2012 r., IV KK 167/12, Prok. i Pr. – wkł. 2013, Nr 2, poz. 2). Pobieranie energii niezgodnie z zawartą wcześniej umową (np. przez zakłócenie pracy urządzenia pomiarowego) należy kwalifikować jako oszustwo z art. 286 § 1 albo § 3 KK (post. SN z 1.9.2010 r., IV KK 73/10, OSNKW 2010, Nr 10, poz. 93; L. Wilk, w: Królikowski, Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. II, 2013, s. 528–529; inaczej wyr. SN z 26.2.2004 r., IV KK 302/04, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 413; Z. Kukuła, Przystępstwo kradzieży energii, s. 65). Wykonanie tzw. obejścia licznika (prowadzenie energii elektrycznej obwodem, który nie podlega pomiarowi) przez sprawców będących stroną umowy o dostawę energii SN zakwalifikował jako kradzież energii, uznając, że w tym zakresie nie doszło do oszustwa, ponieważ licznik pokazywał właściwe zużycie energii (post. SN z 9.1.2014 r., V KK 340/13, KZS 2014, Nr 6, poz. 30).

W związku z powyższym w niniejszej sprawie należało zatem rozważyć zmianę kwalifikacji prawnej zarzucanego oskarżonemu czynu, jednak sąd doszedł do przekonania, że zarówno kradzieży energii elektrycznej jak i oszustwa, w związku z ujawnieniem, iż licznik energii elektrycznej został rozmagnesowany przypisać oskarżonemu nie sposób.

Przede wszystkim wskazać należy, że z powołanego powyżej zestawienia zużycia energii elektrycznej nie wynika, że zużycie to w którymś momencie istotnie wzrosło, co wskazywałoby moment „odłączenia” magnesu, przy demontażu wszak magnes nie ujawniono. Co więcej zestawienie to wskazuje, iż zużycie energii elektrycznej w ostatnich latach zmalało w porównaniu do lat poprzednich. Skoro zatem już w chwili demontażu niedziałającego poprawnie licznika dość istotnie zawyżał on zużycie energii to przy uwzględnieniu faktu, iż zużycie to i tak znacznie zmalało od chwili jego zamontowania to co najmniej nielogicznym byłoby przyjęcie, że w czasie użytkowania owego licznika „oddziaływano” na niego magnesem celem uzyskania skutku w postaci wolniejszego obracania, a co za tym idzie zmniejszenia zużycia i związanych z nim opłat. Oskarżony do czasu demontażu owego licznika uiszczał rachunki za energię elektryczną rzędu 500 – 700 zł, w chwili obecnej z kolei rachunki te opiewają na kwotę jedynie 190 – 250 zł. Oddziaływania magnesem na przedmiotowy licznik nie sposób również przypisać oskarżonemu z tego powodu, iż licznik ten znajdował się w domu mieszkalnym, w miejscu gdzie swobodny dostęp do niego mieli wszyscy domownicy, a także osoby odwiedzające. Nie można wykluczyć zatem, że nawet jeżeli w ciągu owych 12 lat miało miejsce jakies oddziaływanie na niego magnesem, chociażby dla zabawy to nie sposób ustalić kto dokonał tego oddziaływania. W tym miejscu nadmienić również warto, iż mimo szczegółowych opisów działania licznika rozmagnesowanego, opisów rozmagnesowywania i jego skutków żaden z ww. świadków nie zasugerował, że przedmiotowy licznik został rozmagnesowany przez oskarżonego.

Mając powyższe na uwadze sąd doszedł do przekonania, że niezasadnym było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badań liczników energii elektrycznej. Dowód ten wskazywałby jedynie, czy licznik został uszkodzony i ewentualnie kiedy i w jaki sposób, tj. czy był rozmagnesowany, czy też uszkodzenia były innego rodzaju. Nie dawałoby to jednak odpowiedzi na pytanie o podstawowym wręcz znaczeniu w realiach przedmiotowej sprawy, tj. kto w istocie dokonał uszkodzenia licznika. Jak wskazywano wyżej, fakt, że zamieszkiwało tam kilka osób w sposób oczywisty prowadzi do wniosku, że mogła to zrobić każda z nich, bez wiedzy osoby, która jest stroną umowy zawartej z (...) S.A.

Uniewinniając oskarżonego H. C. od popełnienia zarzucanego mu czynu sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego H. C. tytułem zwrotu kosztów ustanowienia obrońcy kwotę 619,92 zł oraz orzekł, że koszty procesu ponosi Skarb Państwa. Rozstrzygając w tym zakresie sąd miał na względzie treść przepisu art. 632 pkt 2 k.p.k.

W tym stanie rzeczy należało orzec, jak powyżej.